

Dziura na dziurze

Rajcy oglądają powiatowe drogi

Trwa mozolny, acz służbowy objazd radnych powiatowych po drogach administrowanych przez Powiatowy Zarząd Dróg. Przedwczoraj radni z komisji mienia i infrastruktury sprawdzali stan dróg powiatowych w Dolinie Popradu oraz w rejonie Krynicy. - Nie wiadomo po co te wycieczki, bo z góry wiadomo, że nic z nich nie wyniknie, gdyż nie ma pieniędzy na remonty i modernizację dróg powiatowych - zżyma się radny powiatowy Krzysztof Cycoń. Dodaje, że i bez tych objazdów rajcy doskonale wiedzą jaki jest stan dróg powiatowych: dziura na dziurze.

Wszędzie jest źle, ale niewątpliwie najgorzej sytuacja przedstawia się w gminie Korzenna, pomimo iż z naszego okręgu wyborczego pochodzi aż 5 reprezentantów w radzie powiatu, w tym bardzo prominentnych, jak na przykład wicestarosta Mieczysław Kielba-

sa, rodem z Lipnicy Wielkiej. Trakt powiatowy: Siedlce - Słowikowa - Jelna - Sienna woła o pomstę do nieba. - Gdy się wjeżdża w granice naszej gminy, to człowiek wie, że jest w Korzennej. Na Ukrainie mają lepsze drogi - mówi smętnie Leszek Skowron wójt gminy Korzenna.

Nowy władarz rozległej obszarowo gminy zastanawia się w jaki sposób udało się dokonać rewolucji na drogach powiatowych starostwu limanowskiemu. Sieć dróg przecinających Limanowszczyznę ze wschodu na zachód i z północy na południe obecnie przypomina autostradę. Limanowianom udało się ściągnąć na ten cel ponad 20 mln zł. Sądeczanom nic nie wychodzi. Obecnie sztandarową inwestycją Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Sączu jest budowany od jesieni zeszłego roku most we Wronowicach.

(HSZ)